

## KURYER LITEWSKI

w Wilnie we Srodę dnia 5 Grudnia v. s. 1828 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.  
Sankt-Petersburg dnia 27 listopada.

(z Gazety Sankt-Petersburskiej).

NAYJAŚNIEJSZY CESARZ JEGOMÓŚĆ NAYWYŻEY rozkazać raczył, z okoliczności zgonu Królowey Saskiey wdowy Amalii Augusty, przywdziać u NAYWYŻSZEGO Dworu żałobę na cztery tygodnie, ze zwyczajnemi podziałami, zaczynając od 25 teraźniejszego listopada.

(z Ruskiego Inwalida.)

## Naywyższy Dyplomata.

NASZEMU Jenerał-Majorowi, Dowódcy Leyb-Gwardyi półtku Izmajtowskiego, Annienkowemu.

Odnaczająca się służba WPana, wzorowe mężtwo i prace, okazane przez WPana w czasie oblężenia twierdzy Warny, zwróciły na WPana MONARSZĄ NASZĄ uwagę, dla której okazania NAYMIŁOŚCIWIEY mianujemy WPana kawalerem orderu świętej Anny pierwszej klasy; którego znaki przy tém przesyłając, zostajemy ku WPanu zawsze przychylni.

Na autentyku podpisano własną JEGO CESARSKIEY MOŚCI ręką tak: N I K O Ł A Y.

Określ Paryż w złotej Warny.  
skiej dnia 1 października 1828 roku.

## Sankt-Petersburg dnia 27 listopada.

(z Gazety Handlowey.)

Ministerium finansów poczytuje za rzecz potrzebną uwiadomić publiczność, że w różnych stronach otrzymane są już uwiadomienia, o zapale chwalnym, z jakim wielu fabrykantów wzięto się do przygotowania naleybszych wyrobów, w celu przesłania tu na wystawę, na przyszłą wiosnę. Przy czém ma sobie za powinność, ażeby tych wszystkich, którzy drogo cenią postępy przemysłu oyczystego, wezwać znowu do spółpracownictwa, ile można, około tego nowego urządzenia, gdzie, zapewne, żadna zasługa nie zostanie bez zwrócenia na siebie uwagi i nagrody. Prawidła urządzenia wystawy rozesłane są po guberniach w dostatecznej liczbie exemplarzów (w Kuryerze Litewskim umieszczone są w N. 133 i 134)

## Moskwa dnia 16 listopada.

(z Gazety Sanktpetersburskiej).

CESARSKIEGO Uniwersytetu Moskiewskiego Lektor języka włoskiego Józef Rubini, miał szczęście otrzymać od Oyca S., przy dołączonym w Imieniu J. S. liście, w języku łacińskim, razem z tłumaczeniem, paciórki z kryształu górnego, ze złotym agnuskiem, za ofiarowaną Jego Świętobliwości, ułożoną przez tegoż P. Rubini, w języku francuzkim, a wydaną przez Uniwersytet Moskiewski grammatykę włoską.

Tłumaczenie listu łacińskiego, w imieniu Oyca S. Leona XII, Papieża Rzymskiego, do P. Rubini.

„Przysłany Nam exemplarz książki twojej, Synu kochany, pod tytułem: *Cours Grammatical de Langue Italienne*, tym większą dla Nas uczynił przyjemność, że, wedle oświadczenia twojego, służy on za dowód pobożności i przywiązania twojego ku Nam i Kościołowi ś. Piotra. Ofiara twoja spra-

wia Nam osobliwą przyjemność i dla tey przyczyny, że jest ozdobiona Wysokiém Imieniem CESARZOWEY Rossyyskiej, a o wartości jey zaręcza Uniwersytet, który ją uznał za książkę do uczenia języka włoskiego. Dla tego, chociaż My, przy nader trudnych Naszych zajęciach się, nie mogliśmy szczegółowie rozpatrzeć pracy twojej, lecz zupełną oddajemy sprawiedliwość i talentom twoim i pracowitości, przyjmując tę ofiarę z zadowoleniem. Pozdrawiając cię z chlubą dla Oycyzny twojej obowiązkiem nauczyciela literatury włoskiej, z zadowoleniem przekonani jesteśmy o tém, że, przy swej pobożności i dobrej moralności, w każdym zdarzeniu, będziesz wpajał w słuchaczów swoich miłość prawdy i cnoty. O to modliny się do Pana Boga, aby trudy twoje pomyślnym skutkiem były uwieńczone; na zakład zaś Oycowskiej miłości naszej i życzliwości, dołączamy dla ciebie przy tym liście paciórki, zasyłając Ci i błogosławieństwo apostołskie.” W Rzymie, przy kościele ś. Piotra, 4 czerwca 1828 roku. Popieństwa Naszego roku 5go.

H. Gasparini J. S. Sekretarz.

## Tyflis dnia 6 listopada.

(z Ruskiego Inwalida.)

D. 4 b. m. śród huku dział, odprawione były w Soborze katedralnym Syońskim, dziękczynne modły, z okoliczności zdobycia twierdzy Warny, tudzież zwycięstwa, odniesionego nad Turkami w Małey-Wołoszczyźnie, przez Jenerała Barona Geismara.

— JW. Hrabia Paskiewicz-Erywański otrzymał od Jenerał-majora Xiecia Czewczewadze następnę doniesienie o działaniach woysk Oddzielnego Korpusu Kaukaskiego, w Paszaliu Bajazetskim.

D. 19 października, nieprzyjacieli ze wszystkimi siłami swemi, wynoszącymi do 7,000, atakował oddział Xiecia Czewczewadze, rozłożony we wsi Patnosie, o 58 wiorst od Toprach-Kale, z lewey strony gościńca Arzrumskiego. Woyska Tureckie wszczęły utarczkę z furażerami, będącymi w liczbie 310 ludzi, z jednym działem, we wsi Hrakomie, o 2 wiorsty od oddziału; i w tymże czasie jazda nieprzyjacielska, pędząc wielkimi massami ze strony Wanu i Melasgertu, usiłowała odciąć atakowaną komendę, od oddziału. Pięć razy Turcy wznawiali swój napad, wspierany silnym ogniem z broni ręczney i krzyżowem działaniem dwóch armat, postawionych na skałach, wznoszących się nad wioską; ale za każdym razem byli odparci ze stratą. Furażerowie, wspierani ze strony oddziału skuteczném działaniem artylleryi, utrzymali swoją pozycyą. Turcy, widząc swe pokuszenia próżnemi, cofnęli się, utraciwszy jedną chorągiew i zostawwszy na miejscu do 600 poległych i ranionych. Z naszej strony poległo z rang niższych 44 ludzi; ranionych Ober-Oficerów 3, szeregowych 53, a tkniętych kontuzyą Ober-Oficerów 4.

Nieprzyjacieli, po tey rozprawie, zajął dawniejszą swą pozycyą, pod wsią Kazilkaja, o 6 wiorst od naszego obozu. A nadesłany mu posiłek z Wanu, nazał wrócić.

— Z linii Kaukaskiey mamy naysławniejsze wiadomości o działaniach, uskuteczniionych pod główném dowództwem Jenerała jazdy Emanue-

la, celem uśmierzenia rabusiów Za-kubańskich.

Jeszcze w miesiącu lipcu Xiażeta Temirgoyscy, *Tau-Sultan* i *Szumaf Aytekow*, zatrwożeni stratą, którą im zadał oddział, zostający pod wodzą podpółkownika półku pieszego Nawahińskiego, *Szyrokiego*, dali zakładników i wykonali przysięgę na wierność i poddaństwo Jego CESARSKIEJ MOŚCI.

D. 9 zeszłego sierpnia, Jenerał-major *Bezkrówny* surowo ukarał za wiarołomstwo Naszugayców; napadł na ich aulę, spalił w nich przeszło 200 domów, zboża więcej jak 600, a siana do 1,500 stogów, zabrał u nich 8 ludzi w niewolę, i upędził mnóstwo bydła rogatego, owiec i koni. Prócz tego rabusie postradali w rozprawie 140 ludzi, w poległych i ranionych. Naszugaycy prosili o przebaczenie, przyrzekli poddać się i dostawić zakładników; wszakże nie tylko nie dotrzymali danego słowa, ale po dwakroć kusili się wtargnąć w nasze granice: pierwszego razu byli wstrzymani trudnością przeprawy, przez Kuban, za drugim razem nie puścili ich przez swe ziemie, pokolenia tameczne, które się poddały.

Jenerał-major *Bezkrówny*, uważając za rzecz konieczną znowu ukarać rabusiów, za niedotrzymanie danego słowa, d. 15 września, zmrokiem, wyszedł w góry z oddziałem, składającym się z wojsk, rozłożonych w twierdzy Anapie i ponad limanem Kizil-Paszi-im, w liczbie 2200 kozaków, 350 szeregowych półku garnizonowego Tamańskiego, z 6 działami rotę kozackiej N. 6 artylerii konnej. O świcie, oddział ten uszedłszy około 50 wiorst, dostał się do nieprzyjacielskich aulów: Utasza i Chan Czochroka, dla spalenia których wysłane zostały niezwłocznie komendy. W dwie godziny wszystko było wystawione na pastwę ognia. Tymczasem Czerkiesowie, zebrawszy się w liczbie do 600 ludzi, atakowali z początku te komendy, a potem i główną kolumnę; będąc zaś ze stratą odparci, zajęli wazkie przeyscie, przez które oddziałowi wypadało wracać, pomiędzy limanem Dżymesekim a gęstym lasem; atoli walecznością naszych strzelców pieszych i skutecznym napadem kozaków, prędko byli przełamani i zgleni do ucieczki, zostawiając na miejscu ciała swych poległych. Ledwo oddział nasz mijął to przeyscie, gdy nieprzyjaciel znowu zaczął strzelanie, które z obu stron trwało do godziny 4 z południa; stanowczego jednak napadu uczynić nie śmiał.

W pomienionych wyżej aulach spalono przeszło 270 domów, 40 folwarków, zboża 700 stogów, a siana 1,200 stert; zabrano wołów roboczych 104, w czasie bitwy zdobyto 25 koni i kilka armat; schwytano w niewolę 16 ludzi; w poległych i ranionych Czerkiesowie utracili do 100 ludzi.

Z drugiej strony Jenerał-major *Antropow*, wywiadziawszy się, że partya Zakubańców chce uczynić napad na okolice twierdzy Kazayskiej i Kaukazkiej, rozkazał dowódcy półku kozackiego Kaukazkiego, majorowi *Wasmundowi*, rozłożyć się między temi twierdzami, około stanowiska Romanowskiego, z oddziałem kozaków i piechoty. Dnia 25 września, wieczorem, Czerkiesowie przeprawili się przez Kuban, o 5 wiorst poniżej stanowiska Romanowskiego, i skierowali ku folwarkowi, o 12 wiorst od Kubania leżącym. Major *Wasmund* niezwłocznie wysłał kozaków, dla ich ścigania. Nieprzyjaciel nie zdołał zachwycić niczego, i widząc się wysłędzonym, spiesźnie ruszył do lasu, leżącego blisko przeprawy; ale ten już był zajęty przez 80 ludzi piechoty z jednym działem. Zakubańcy, po kilku wystrzałach, poszli w rozsypek, ażeby się pojedynczo przebieierać do brodu; lecz i tam spotkani byli od naszych strzelców. Nie mając nadziei siłą przeprawić się, zaczęli ze stromego brzegu rzucać się do Kubania. Większa ich część potonęła, a ci, którzy zdołali ocalić się, wrócili nie tylko bez żadnej zdobyczy, ale ci bez broni, i prawie bez odzieży. Między zabitymi znajduje się naczelnik tej partyi, Sultán Nagayski, *Saho*, i jeden z przedniejszych przewodników Abazechskich, *Uzden*. Z naszej strony nie masz ani poległych, ani ranionych. Kozacy zdobyli wiele koni, broni i rzeczy, porzuconych przez

nieprzyjaciela. To powodzenie należy przypisać szczególniey roztropnym rozporządzeniom Majora *Wasmunda*, który pomimo słabości, z chwalebney gorliwości ku służbie, przyjął uczestnictwo w tej sprawie.

Po tej porażce, której doznali Czerkiesowie, Jenerał-major *Antropow*, odebrawszy wiadomość, że Xiażeta Temirgoyski *Dżembulat Aytekow*, stojąc z wielką partyą nad rzeką Łabą, powyżej uścia do niej rzeczki Jeman-su, przeszkadza przeprawić się do nas, uciekającemu z Kubania Sultánowi *Salamat Girejowi*, wyszedł dla rozproszenia tej partyi, dnia 3 zeszłego października, z warowni s. Jerzego, leżącej nad rzeką Urupą, o 35 wiorst od twierdzy Proczno Okońskiej, z oddziałem, złożonym z 500 ludzi piechoty, 500 kozaków i 4 dział; ale, gdy z przyczyny opieszalej i trudnej przeprawy przez Łabę, nad świtem d. 4, odkrył poruszenie nasze nieprzyjaciel, przeto Jenerał-major *Antropow* umyślił skierować na oddalonych o 15 wiorst od przeprawy, nieukorzonych nam Abazechów, Mochożewców i zbiegłych Kabardyńców, zbierających z pól zboża. Dla uskutecznienia tego zamiaru, wysłał półkownika wojska Dońskiego, *Zaleszczyńskiego*, ze 300 kozakami. *Dżembulat Aytekow*, uwiadomiony o poruszeniu wojsk naszych, zdołał z 600 ludźmi spotkać kozaków, którzy mężnie wytrzymywali natarcie jego, aż do nadejścia 100 strzelców i dwóch armat. *Dżembulat Aytekow*, postrzegłszy zbliżanie się tego posiłku, odważnie go atakował, iżby nie dopuścić połączyć się z kozakami; lecz skuteczne działanie artylerji i męstwo strzelców prędko w nieład go wprowadziły: wówczas kozacy rzucili się na szaszki, a nieprzyjaciel puścił się w ucieczkę. Z naszej strony, raniony został półkownik *Zaleszczyński*, dostał kontuzji dowodzący półkiem kozackim Kubaniskim esaul *Zuczkin*, z niższych rang dwóch raniono, a kontuzję tknięto 3. Strata nieprzyjaciela jest bardzo znaczna, zabrano mu w niewolę 11 ludzi.

Sultán *Salamat Girej*, zastraszony przez *Dżembulata Aytekowa*, nie śmiał połączyć się z nami, i uszedł w góry. Jenerał-major *Antropow*, dnia 5 powrócił do warowni s. Jerzego.

#### Narwa dnia 22 listopada.

Rzeka *Narowa*, i wpadająca do niej *Roson*, dnia 20 t. m. stanęła aż do samego bulwaru lecz morze jeszcze nie zamarzło.

#### Archanielsk 16 listopada.

Rzeka *Onega*, dnia 7 t. m. stanęła: była zaś niepokrytą lodem od dnia 24 kwietnia, przez 197 dni.

#### PERSYA.

##### Taurys dnia 17 października.

(z Ruskiego Inwalid.)

W tych dniach przyjechał do tutejszego miasta, pełnomocny Minister Rosyjski przy dworze perskim, Rzeczywisty Radca Stanu *Gribojedow* — W obwodach nowo-podbitych Turcji Azjatyckiej, rozeszły się następujące wiadomości:

Skutkiem niepomyślny wojny, którą Seraskier Arzumski *Halib-basza*, prowadził przeciwko wojskom naszym w Aji, zmienił go Sultán, dowiedziawszy się o zdobyciu Achalcychu. Nowy Seraskier *Saleg-basza* Medynski, znajduje się już w Arzerum.

*Kosa-Machmet-basza*, który się stawił w Arzerum, na wezwanie nowego Seraskiera, niezwłocznie wystąpił na wygnanie.

#### KRÓLEWSTWO POLSKIE.

##### Warszawa dnia 9 grudnia.

J. C. MOŚĆ CESARZEWICZ WIELKI XIAŻE KONSTANTY d. 5 b. m. wieczorem wrócił z *Petersburga* do tutejszej stolicy. (z *Gaz. War.*).

#### FRANCYA.

##### Paryż dnia 25 listopada.

(z *Gazety Warszawskiej*).

Listy prywatne z Morei donoszą, iż Jenerał

*Maison*, zostawiwszy osadę w zamku Morei, wrócił do *Nawarynu*.

Półkownik *Fabvier* udał się ztąd do *Tulonu*, zktąd popłynął do Morei. Ma objąć dowództwo po Jenerale *Church*, na którego, jak słyhać, mocno się uskarża z powodów osobistych. Półkownik *Orfano*, towarzysz nieszczęścia Xiążęcia *Alexandra Ipsylantego*, bawiący w *Paryżu*, uda się wkrótce do Grecyi.

Na brygu *Loiret* przybyło do *Tulonu* 6 oficerów Egipskich, między którymi znajduje się wielki Admirał Egipski *Ahmed Bey*.

— Dnia 27 —

Xiążę *Polignac*, poseł nasz przy dworze Angielskim, przybył z Londynu do tutejszej stolicy. List z *Tulonu* pod dniem 20 b. m. wyraża: „W końcu przyszłego miesiąca ma być znowu posłana ztąd żywność do Morei; nowe wojsko uda się także do Grecyi na statkach przewozowych, które wróciły z *Nawarynu*. Oficerowie Egipscy, którzy tu w liczbie 6ciu przybyli, mają wysoki stopień, i nie chcą wracać do Egiptu, z obawy, aby ich nie stracono, gdyż na radzie wojennej oświadczyli się przeciw ustąpieniu z Morei.“

Uczona Deputacya, która zamysła udać się do Morei, ma się składać z trzech członków, to jest: badacza natury, antykwarjusza i architekta. Każdy z wezwanych instytutów wysła dwóch swoich członków, dla utworzenia tym sposobem kommisyi, złożonej z 6 osób, która znowu wybierze trzy osoby wysłać się mające. Akademia umiejętności obrała kommissarzami swemi Panów *Cuvier* i *Geoffroy St. Hilaire*.

Statek pocztowy, który zawinął z Brezylji do Londynu, przywiózł listy od Lorda *Strangford* do rządu angielskiego i od Brezyljskiego Ministra spraw zagranicznych do Hrabiego *Palmella*. Jeden z dzienników paryzkich zapewnia, iż zlecenie dane Lordowi *Strangford* nie wzięło pomyślnego skutku; iż *Don Pedro* postanowił nie uznać *Don Miguela*. Hrabia *Palmella* przestał otrzymać listy Kawalerowi *Barbosa*, bawiącemu w *Paryżu*; zktąd wnoszą, iż są bardzo ważne.

Pan *Villeneuve*, nowy jenerałny dyrektor poczty, wydał okólnik do wszystkich urzędników pocztowych, zalecając im największą pilność, delikatność, wierność, punktualność, a szczególnie grzeczność i uczynność dla publiczności.

Fregata nasza *Proserpina* spaliła dnia 17 b. m. trzy statki korsarskie algierskie. Wtém zdarzeniu mieliśmy 3ch ludzi ranionych.

Onegdaj przewodniczył Król Jmć w Radzie Ministrów, która trwała 2 godziny, i na której także Xiążę *Delfin* był obecny. Przewodniczył potem Monarcha w radzie gabinetowej, na której oprócz Xięcia *Delfina* i Ministrów wydziałowych, znajdowali się oraz Ministrowie stanu: Baron *Portal*, Vice-Hrabia *Lainé*, Hrabia *Molé* i Hrabia *Beugnot*, oraz Rady Stanu: Hrabia *Chabrol*, Baron *Monnier* i Pan *Lepelletier d'Aulnay*.

D. 27 b. m. przybyli tu Xiążę *de Mortemart*, Poseł przy N. Cesarzu Rossyi, i Vice-Hrabia *de la Ferronnays*.

Marszałek polny *Durrieu*, szef głównego sztabu wojska w Morei, mianowany został Jenerałem Porucznikiem; Jenerał zaś *Schneider* obemuje po nim szefostwo. Dowódca artylleryi, Półkownik Vice-Hrabia *Lahitte*, mianowany Marszałkiem polnym, niemniej Półkownik *Dretzel*, Podszef głównego sztabu, i Półkownik 27 półku liniowego *Cubieres*. Ten ostatni ma objąć dowództwo brygady po Jenerale *Schneider*. Zapewniają, że wyprawa zostanie wzmocnioną do 25,000 ludzi, i mówią, że półki 3, 6 i 4, należące do gtey i 8ey dywizyi, wkrótce odpłyną. Słyhać, iż Margrabia *Maison* otrzyma stopień Marszałka Francuzkiego; jednak nie można ręczyć za tę wiadomość.

Gazeta *Francyi* donosi o zabranii przeszło 20 okrętów, naładowanych zbożem, i przeznaczonych do *Stambutu*, co miało być powodem do niejakich rozruchów w tamecznej stolicy. Państwa Turckiego.

Niedawno przechodziło przez *Lugdun* kilka kompanii inżynierów i batalion artylleryi; udają się do *Tulonu*, zktąd jak słyhać mają popłynąć do Grecyi.

Jedna z *Gazet Lugduńskich*, a z niej *Dziennik Postaniec Izb*, zawiera, co następuje: „Zapewniają, iż Posłowie Mocarstw sprzymierzonych oznaczyli granice Grecyi od *Prewazy* do *Volo*. Wyspy *Samos*, *Chios* i *Patmos* nie mają należeć do Grecyi. Względem wyspy *Kandyi* nie jeszcze nie postanowiono; wyspa *Cypr* ma zostać przy Turkach; wszystkie zaś inne wyspy mają się dostać Grecyi lub niektórym Mocarstwom lądowym. Od dawna już Anglicy posiadają wyspę *Lemnos*, a Zjednoczone Stany północney Ameryki pragną wyspy *Poros*.“ Według *Gazety Francyi*, przysła Grecya ma obeymować tylko Moreę i Cyklady.

— Dnia 29 —

Dnia 20 b. m. dał Król Jmć prywatne wysłuchanie Xiążęciu *Mortemart*, który poprzedzającego dnia wrócił do tutejszej stolicy z głównej kwatery Cesarsko-Rosyyskiej. Wczora przedemszą i przyjął Monarcha Barona *Koeneritz*, posła saskiego, na prywatnym wysłuchaniu, i z rąk jego otrzymał pismo, donoszące o zgonie Królowej Saskiej wdowy. Z tego powodu dwór nasz włożył pojutrze żałobę na dni 21.

ANGLIA.

Londyn dnia 24 listopada.

(z *Gazety Warszawskiej*).

Dziś po południu były pokoje u Króla Jmci w zamku w *Windsor*, przy czym Monarcha dał pierwsze wysłuchanie Panu *Zea Bermudez*, posłowi Hiszpańskiemu, a następnie Panu *Barbour*, posłowi Zjednoczonych-Stanów Ameryki północnej i przyjął od nich listy wierzytelne. Poźniej odprawiła się rada gabinetowa, i zdano Monarsze sprawę o zapadłych wyrokach sądowych, skazujących zbrodniarzy na karę śmierci. Przekonano się z powszechną radością, iż Król Jmć zupełnie wyzdrowiał.

Xiążę *Polignac*, poseł Francuzki, popłynął dziś na statku parowym *Salamandra* do *Calais*.

Pan *Walter-Scott* wymówił się od przyjęcia Rektorstwa Uniwersytetu w *Glasgowie*.

Odebrane tu listy ze *Smyrny* pod d. 11 października donoszą o zerwaniu układów Posłów Angielskiego i Francuzkiego z Portą. Posłowie ci podali *Ultimatum*, bez przyjęcia którego nie mogą wrócić do *Stambutu*, a które Sułtan odrzucił. Posłowie, którzy jeszcze bawili w *Poros*, lecz wkrótce zamysłali udać się do *Korsu*, chcieli na okęcie wojennym Angielskim popłynąć do jakiego portu Włoskiego, i tam czekać instrukcyi.

Cena zboża podnosi się, i dla tego wkrótce wprowadzenie zboża zagranicznego na konsumpcyę może być dozwolonem. W Londynie, *Liverpool*, *Bristol* i *Hull* znajduje się na składach 525,038 kwarterów (po pół trzecia korca miary polskiej) pszenicy zagranicznej.

— Dnia 25 —

Młoda Królowa Portugalska nie była jeszcze przedstawiana Monarsze naszemu. Słyhać, że dawniej już wyznaczony był dzień do tego, lecz choroba Króla Jmci była na przeszkodzie. Według etykiety, Królowa nie może odwiedzić żadnego członka rodziny Królewskiej, dopóki pierwszy to przedstawienie nie nastąpi.

Gazeta *Times* czyni uwagę względem sprawy Portugalskiej, iż narada, którą w tych dniach odbył Margrabia *Palmella* z Xięciem *Wellingtonem*, i zaraz następujący po niej powrót Xięcia, dały powód do pogłoski, że dla Portugalii wypadnie coś nowego. Lecz (wyraża to pismo) coś pomyślnego może dla niej tak prędko nastąpić? Sam zgon *Don Miguela* mógłby zaledwie uczynić jakiś wpływ na gabinecie angielskim, a w szczególności na jego naczelniku. Wszelako mówią, iż Margrabia *Palmella* oddał pisma wierzytelne od *Don Pedra*, w których jest mianowany Posłem przy Dworze Angielskim w Imieniu Królowej

*Donny Maryi.* Nikt zapewne nie jest zdolniejszy do tego urzędu; utrzymują atoli, że rząd nasz nie może go w tym charakterze uznać, i nie było jeszcze dotąd przykładu, ażeby opiekun małoletniego Monarchy, mianował w jego imieniu Posła przy obcym Dworze.

Powstanie w Bucharji przeciw Cesarzowi Chińskiemu zostało uśmierzonem. D. 9 marca ogłoszono w Pekinie co następuje: „Goniec, który codzień odbywał drogi 800 mil (192½ mil Chińskich liczy się na jeden stopień jeograficzny) przyniósł Cesarzowi wiadomość od Tszan-lin, naczelnego dowódcy w Kaszkar, iż herszta buntowników Tszan-ki-ur żywego schwytano.”

Posel Szwedzki i Margrabia *Palmella* naradzali się dziś z Xięciem *Wellingtonem*; Postowie zaś Pruski i Hiszpański, oraz Margrabia *Barbacena*, mieli także dziś czynność z Hrabią *Aberdeenem* w wydziale spraw zagranicznych.

Tutejsza Gazeta *Sun* zawiera następujący wyjątek z listu prywatnego jednego z oficerów eskadry naszej na morzu Śródziemnem: „Zdaje się, iż przez ustąpienie *Ibrahima* baszy z Morei, umowa zawarta w tej mierze w *Alexandryi* została przywiedzioną do skutku; życzylibym jednak powziąć objaśnienie, dla czego pozwalają nam przedawać liny, działa, kotwice i t. d., które się dostały okrętom naszym w zatocę Nawaryjskiej? Okręt *Azya* wziął 5 dział, które jak słychać, przedano kupcom francuzkim za 3000 dolarów; inne okręty nasze podobnie uczyniły. Twierdzą, iż zebrane złąd pieniądze mają być użyte na upiększenie okrętów; ciekawą atoli jest rzeczą dowiedzieć się, jakby można usprawiedliwić posiadanie i sprzedaż tych sprzętów, które albo do naszych dawnych sprzymierzeńców Turków, albo do nowych także sprzymierzeńców Greków, należeć musiały.”

#### N I E M C Y.

##### Od brzegów Menu 29 listopada.

(z Gazety Warszawskiej).

Dnia 25 b. m. odprawiło się w kaplicy Greckiej przy *Sztutgardzie* uroczyste żałobne nabożeństwo za zmarłą NAYJAŚNIEJSZĄ CESARZOWĄ Rosyjską *MARYĄ FEDOROWNĄ*, w obecności Królestwa Ichmość Wirtembergskich i dostojnej ich rodziny. Byli oraz na tém nabożeństwie, ci, którzy są zaszczytzeni orderami Cesarzsko-Rosyjskimi, a znajdujący się w *Sztutgardzie*.

Królowa *Saska*, wdowa zakończyła życie w tych samych pokojach w których jako panująca przez 60 lat mieszkała. Dziedziczką całego jej prywatnego majątku i klejnotów, jest pozostała jedyna córka Xiężniczka *Augusta*, która się 1782 r. urodziła, i która po śmierci swego oycy Króla *Fryderyka Augusta* całą troskliwość poświęcała czci-godnej *Matce*, i na łóżu śmiertelnem przyjęła ostatnie jej technienie.

— Dnia 30 —

Dnia 18 b. m. odprawiło się w *Hefslach*, niedaleko *Sztutgardu*, uroczyste pochowanie przywiezionych tam zwłok Cesarzsko-Rosyjskiego Jenerała Adjutanta *Benkendorfa*.

#### N I D E R L A N D Y.

##### *Bruxella* dnia 26 listopada.

(z Gazety Warszawskiej).

Łatwy przystęp do Króla Jmci szczególne

|                             | Czas obserwacji.    | Wysokość Barom.  | Wys. Ther. Réau | W i a t r y. | Gdmiana w powiet. |
|-----------------------------|---------------------|------------------|-----------------|--------------|-------------------|
| Obserwacje meteorologiczne. | d. 3 godz. 2 wiecz. | 28 cal. 0,0 lin. | + 1 stopni      | Zachodni     | Pochmurno         |
|                             | d. 4 — — —          | 28 — 0,3 —       | — 0,5 — —       | Zachodni     | Pochmurno         |
|                             | d. 5 godz. 8 rano.  | 27 — 11,0 —      | — 1,25 — —      | Zachodni     | Pogoda            |

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora.  
Andrzej Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

« Drukarni Redakcyi.

częstokroć sprowadza mu odwiedziny. Czasem przybywają do niego po radę względem kupna zawrzeć się mającego, a Monarcha najczęściej takowym prośbom czyni zadosyć. Z pałacu *Laeken*, blisko *Bruxelli* leżącego, zwykle pieszo udaje się do miasta, i wchodzi w rozmowę z którąkolwiek osobą pieszo idącą, a która pospolicie wtenczas go dopiero poznaje, kiedy szyldwachy broń prezentują.

#### T U R C Y A.

##### Od granic tureckich 13 listopada.

(z Gazety Warszawskiej).

List z *Tryestu* donosi: „Według powieści Szypa przybyłego z *Alexandryi*, Basza Egipski z wielką oziębłością przyjął *Ibrahima*, co jednak uczynił tylko dla tego, iż Porta surowo zaleciła mu nie ustępować z Morei. Wreszcie Basza, zapłaciwszy wojsku zaległy żołd, rozpuścił je na 6 miesięcy, co dla rolnictwa jest bardzo pożytecznem. Słychać, iż Basza gniewa się na Konsula Francuzkiego, który miał mu przyrzec, że wojsko Francuzkie nie wysiadzie na ląd w Morei, jeśli *Ibrahim* dobrowolnie kraj ten opuści.”

List kupiecki z *Marsylii* wyraża, iż tam rozszła się pogłoska o niezwłócznym zajęciu wyspy *Kandyi*, przez wojsko angielskie. Przeznaczona do tego wyprawa ma być uzbrojona w *Korfu* i wkrótce wypłyne.

— Dnia 14 —

(z teyże gazety.)

*Pszczoła grecka* z dnia 9 października donosi, iż d. 3 tegoż miesiąca, 4 małe statki flotylli greckiej weszły do zatoki *Lepanto*, gdzie szalupę kanonierską turecką zatopiły, a bryg, oraz kilka innych statków tureckich zabrały. Taż gazeta z dnia 16 października umieściła raport Jenerała *Church* do Prezesa o szczęśliwem przybyciu flotylli greckiej do zatoki *Ambracyjskiej*.

List z *Liworny* pod d. 11 listopada wyraża, iż od czasu, jak *Ibrahim* ustąpił z Grecyi, znajduje się w tym kraju wszystko w największym porządku, i panuje dobre porozumienie między wojskiem francuzkiem, a tamecznemi mieszkańcami, którzy już rozpoczęli prowadzić dawny handel. Przysposobienia francuzów czynią domysł, iż chcą popierać dalsze swoje działania wojskowe; ciągną bowiem ku *Atenom*, *Negrepontowi* i *Missolundze*.

*Pszczoła grecka* z d. 6 października zawiera następujące postanowienie Hrabiego *Capodistrias*: „Rząd grecki. Ze względu na dobro skarbu publicznego, Prezes Grecyi wysłuchawszy zdania *Panhellenionu*, stanowi: 1) We wszystkich częściach kraju podatki nie mają być nadal puszczane w dzierżawę, lecz wszędzie na rachunek rządu pobierane. 2) W przyszłym poborze podatków znoszą się wszystkie przywileje, jakich niektóre miejsca, naprzykład *Syra* i *Nauplia*, używały. 3) Niniejsze postanowienie weźmie moc swoją, jak tylko upłynie czas istniejącego kontraktu zawartego o dzierżawę podatków. 4) Poleca się Kommissyi skarbu uskutecznienie niniejszego postanowienia. W *Eginie* d. 28 sierpnia 1828 roku.”